

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## POLICJANT ZAOPIEKOWAŁ SIĘ ZAGUBIONYM PACJENTEM

Data publikacji 19.02.2020

**Tylko dzięki szybkiej reakcji i empatii funkcjonariusza z Komendy Miejskiej Policji w Łodzi, pobity 49-letni mężczyzna wrócił do szpitala, z którego wcześniej samowolnie się oddalił. Zdezorientowany pacjent błąkał się po mieście. To kolejny przykład, że policjantem jest się całą dobę.**



18 lutego 2020 roku, około godziny 16.30 policjant z 8-letnim stażem pracy, wykonujący na co dzień swoje obowiązki w Wydziale Sztab Policji KMP w Łodzi, po skończonej służbie wracał do domu tramwajem. W rejonie ulicy Piłsudskiego zauważył, że jeden z siedzących pasażerów ma koszulkę z krótkim rękawem. Zdziwiony ubiorem mężczyzny o tej porze roku funkcjonariusz zaczął się uważniej przyglądać tej sytuacji. Okazało się, że mężczyzna miał na sobie również dół od piżamy, a na rękę założony wenflon. Posiadał widoczne obrażenia na twarzy. Mundurowy natychmiast powiadomił o zaistniałej sytuacji swojego przełożonego. Będąc w kontakcie z dyżurnym miasta policjant na bieżąco informował go, gdzie znajduje się mężczyzna. Idąc za nim w kierunku dworca Łódź-Widzew, funkcjonariusz postanowił, że przytrzyma go do czasu przyjazdu radiowozu. Podczas rozmowy pobity mężczyzna był zdezorientowany i zagubiony. Trudno było nawiązać z nim logiczny kontakt słowny. Oświadczył, że idzie do swojej matki, mieszkającej w jednym z pobliskich bloków. Cały czas przekonywał funkcjonariusza, że nic mu nie jest i nie potrzebuje pomocy lekarskiej. Policjanci, którzy przyjechali na miejsce natychmiast wezwali zespół pogotowia ratunkowego, którzy po zbadaniu obrażeń 49-latkę zdecydowali o przewiezieniu go z powrotem do szpitala, z którego uciekł.

(KWP w Łodzi / kp)